

*Justyna Sochacka**

O NAUCZANIU STYLU POTOCZNEGO NA LEKCJACH JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO NA POZIOMIE PODSTAWOWYM

Słowa kluczowe: styl potoczny, nauczanie języka polskiego jako obcego, metody nauczania

Streszczenie. W artykule przedstawiono problem nauczania stylu potocznego na lekcjach języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym. Punktem wyjścia tych rozważań było zwrócenie uwagi na status polszczyzny potocznej w glottodydaktyce. Kształt pracy wyznaczyły trzy zasadnicze punkty. Pierwszym było zbadanie znajomości stylu potocznego wśród obcokrajowców uczących się języka polskiego oraz dociekanie powodów, dla których chcieli ten styl poznać. Drugim – przedstawienie pomysłu na lekcję poświęconą nauczaniu elementów stylu potocznego. Trzeci punkt stanowiło sformułowanie wniosków płynących z takiej lekcji, a także opisanie spostrzeżeń ogólnych odnoszących się do kompetencji językowej i kulturowej obcokrajowców po przyswojeniu zagadnień stylu potocznego. Artykuł oparto na własnych doświadczeniach lektorskich autorki.

1. WPROWADZENIE

Polszczyzna potoczna, określana jako pierwszy język Polaków nieposługujących się gwarami ludowymi, zajmuje szczególne miejsce wśród odmian języka polskiego i szczególne miejsce w kontaktach rodzimych użytkowników języka. Jest to najprostszy, najbardziej konkretny i najbliższy im wariant języka (Bartmiński 2010, s. 115). O jego wyjątkowości przesądza m.in. to, że:

- jest pierwszym w kolejności wariantem języka, którego ludzie uczą się w procesie akwizycji języka narodowego;
- jest używany najczęściej, przez największą liczbę użytkowników, w najróżniejszych sytuacjach życiowych;
- utrwała elementarne struktury myślenia i percepcji świata (...);
- stanowi bazę derywacyjną (podstawę do tworzenia i eksplikacji) dla pozostałych stylów językowych (Zdunkiewicz-Jedynak 2008, s 98).

* justine.so@vp.pl; Zakład Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Wydział Filologiczny, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173.

Polszczyzna potoczna dla Polaków jest czymś powszechnym i stale obecnym do tego stopnia, że nie uświadamiają sobie, iż mają do czynienia ze stylem.

1.1. PROBLEMY BADAWCZE

Należy rozważyć, czym jest styl potoczny dla osób uczących się języka polskiego jako obcego. Z perspektywy glottodydaktyki istotne są pytania, czy podejmowanie tematu stylu potocznego na lekcjach języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym, prowadzenie lekcji w całości poświęconych temu zagadnieniu w ogóle leży w gestii lektora; czy nauczanie tego wariantu języka obcokrajowców dopiero rozpoczynających swoją przygodę z językiem polskim jest zasadne? Jeśli tak, to czy jest ono koniecznością, powinnością, czy dobrą wolą nauczyciela? Warto zastanowić się, jak sprawić, by nauczane treści były dla obcokrajowców zrozumiałe, przydatne w codziennym życiu i pomocne w dalszej nauce języka polskiego. Dobrze wiedzieć, w jaki sposób uczynić z nich ciekawe, inspirujące odkrycie, które zachęca do tego, aby pogłębiać swoją wiedzę i samodzielnie odkrywać nieznaną dotąd sferę drugiego języka.

1.2. STYL POTOCZNY – ZAGADNIENIA TERMINOLOGICZNE

Styl potoczny bywa w polskim językoznawstwie definiowany na różne sposoby. Rozpatrywanie trafności paru koncepcji potoczności wypracowywanych na przestrzeni lat nie jest moim celem. Ze względu na potrzeby niniejszego opracowania skłaniam się w kierunku jednej z nich, która w kontekście nauczania języka polskiego jako obcego wydaje się być najbardziej zasadna.

Odwołuję się do koncepcji stylu potocznego wypracowanej szczególnie w latach 70., zwłaszcza w środowisku językoznawców warszawskich, i uznaję, że styl to kategoria stylistyczno-sytuacyjna wiązana głównie z określoną sferą komunikacji (Zdunkiewicz-Jedynak 2008, s. 97). Słownictwo potoczne (opatrzone w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. Dubisza kwalifikatorami *pot.*¹) uważam za słownictwo nieoficjalne, wykorzystywane w codziennej komunikacji językowej, niewłaściwe do użycia w sytuacji oficjalnej, stanowiące odrębną grupę względem słownictwa podstawowego i oficjalnego. Planując lekcję poświęconą stylowi potocznemu dla obcokrajowców będących na podstawowym poziomie nauczania, chciałam, aby była ona dla cudzoziemców nowym, ciekawym i jednocześnie zrozumiałym doświadczeniem. Zależało mi na tym, żeby mieli wrażenie wyjątkowości tego stylu. Definiowałam go jako język nieformalny, nieoficjalny, język ulicy, podkreślając, że nie można go używać w sytuacjach oficjalnych, podczas rozmowy z dyrektorem, w banku czy u lekarza.

¹ Zob.: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, 2010.

Nie mogłam zatem przyjąć koncepcji Bartmińskiego, który do potoczonego inwentarza zalicza wyrazy najczęściej używane, odnoszące się do elementarnych dziedzin zainteresowań przeciętnego człowieka, a także te, bez których nie możemy się obyć w określonych sytuacjach życiowych oraz przy definiowaniu innych wyrazów (Bartmiński 2010, s. 119). Słownictwo potoczne to zdaniem badacza np. wyrazy nazywające części ciała człowieka (*oko, serce, głowa*), jego rozwój i funkcjonowanie (*być, rosnąć, umrzeć*), odżywianie się i potrawy (*jeść, pić, mleko, obiad*) itd. Nie opieram się także w swoich rozważaniach na koncepcji opolsko-wrocławsko-lubelskiej, której przedstawicielem jest m.in. Bartmiński, traktującej słownictwo jako eksponenty zdroworozsądkowego, naiwnego obrazu świata, naznaczonego elementami światopoglądowymi i aksjologicznymi leżącymi u podstaw stylu potocznego (Zdunkiewicz-Jedynak 2008, s. 97).

1.3. CEL I BUDOWA ARTYKUŁU

Celem artykułu jest określenie statusu stylu potocznego na podstawowym poziomie nauczania języka polskiego jako obcego, które będzie możliwe dzięki odpowiedzi na postawione wcześniej pytania. Kształt artykułu oparty jest na badaniu trzech aspektów związanych z nauczaniem stylu potocznego. Pierwszym jest ukazanie znajomości tego szczególnego wariantu polszczyzny przez grupę cudzoziemców oraz przedstawienie powodów, dla których pragnęli oni zdobyć wiedzę z tego zakresu. Drugim jest zaprezentowanie własnego pomysłu na lekcję poświęconą nauczaniu elementów stylu potocznego. Trzecim – przedstawienie wniosków płynących z takiej lekcji, a także spostrzeżeń ogólnych odnoszących się do kompetencji językowej i kulturowej obcokrajowców po przyswojeniu zagadnień stylu potocznego. Wszystkie sądy formułowane w pracy są wynikiem badań empirycznych i ocen sprawdzalnych w odniesieniu do konkretnej, opisywanej w dalszej części pracy, grupy uczących się języka polskiego.

2. STATUS STYLU POTOCZNEGO I JEGO NAUCZANIE NA LEKCJACH JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Miejsce stylu potocznego na podstawowym poziomie nauczania języka polskiego jako obcego jest trudne do ustalenia. Z jednej strony *Europejski system opisu kształcenia językowego* (ESOKJ) określa, że dopiero na poziomie biegłości (C1 i C2) uczniowie posługują się szerokim zasobem leksykalnym, w tym wyrażeniami idiomatycznymi i potocznymi, z drugiej zaś wskazuje, że na poziomie podstawowym (A1 i A2) uczący się dysponują słownictwem związanym z te-

matami życia codziennego (ESOKJ, 2001, s. 101). Tematy życia codziennego są przecież naznaczone potocznością, język potoczny obejmuje bowiem wszystkie obszary życia, ze szczególnym uwzględnieniem opisu człowieka i jego zachowań społecznych (*Wielki słownik poprawnej polszczyzny...* 2010, s. 1588–1589). Miejsce stylu potocznego określają w istocie autorzy podręczników, testów, programów nauczania i zaleceń programowych, dokonując wyboru słownictwa, które umieszczają w swoich materiałach.

Do badania problemu nauczania stylu potocznego na lekcjach języka polskiego skłoniły mnie zainteresowanie i dociekliwość samych studentów. Moja niezbyt długa praktyka lektorska pokazuje, że środki językowe należące do stylu potocznego często frapują uczących się języka polskiego jako obcego. Są nierzadko pierwszymi słowami, jakich studenci się uczą. Mając świadomość ich „niezwyczajności” (chodzi tu szczególnie o wyrazy spoza neutralnego wariantu języka potocznego) – tego, że nauczyciel podczas lekcji zwykle nie używa takich form – chętnie chwala się ich znajomością.

To studenci byli także pomysłodawcami przygotowania lekcji w całości poświęconej stylowi potocznemu. Uczestniczyli w intensywnym kursie prowadzonym przez Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego. Tworzyli dwunastoosobową, niejednorodną grupę. Pochodzili z Wietnamu, Korei Południowej, Chin, Japonii, Ukrainy, Białorusi oraz Brazylii. Bardzo różnili się między sobą pod względem tempa, stopnia i sposobu opanowywania języka polskiego. Mieli dwóch lektorów. Uczyli się głównie z podręcznika *Ten, ta, to. Ćwiczenia nie tylko gramatyczne dla cudzoziemców* autorstwa Jolanty Lechowicz i Joanny Podsiadły.

2.1. ZNAJOMOŚĆ STYLU POTOCZNEGO WŚRÓD OBCOKRAJOWCÓW PRZED LEKCJĄ POŚWIĘCONĄ TEMU ZAGADNIENIU

Niewątpliwie wspomniani obcokrajowcy podczas pobytu w Polsce, na lekcji, w sklepie, wśród znajomych Polaków nie raz słyszeli słownictwo nacechowane potocznością. Stąd też przed lekcją poświęconą stylowi potocznemu postanowiłam sprawdzić ich wiedzę na temat tego, czym jest styl potoczny oraz ich kompetencję leksykalną² w tym zakresie za pomocą ankiety. Odpowiedzi studentów na pytanie o to, czym jest styl potoczny (w ankiecie nazywany przeze mnie językiem nieformalnym, językiem ulicy), były różnorodne. W większości świadczyły o dość powierzchownej orientacji w tym zagadnieniu, chociaż niektóre odpowiedzi były

² Kompetencję leksykalną rozumiem zgodnie z definicją ESOKJ (2001, s. 101) jako „znajomość i umiejętność użycia słownictwa danego języka”, na którą składają się „elementy leksykalne i gramatyczne”.

trafne. Studenci przypisywali używanie stylu potocznego młodym ludziom, wskazywali na takie jego cechy, jak: dynamika, zmienność, krótka forma, niegrammatyczność. Sugerowali także, że znajomość stylu potocznego pozwala się ludziom zrozumieć. Oto wybrane odpowiedzi:

„myślę że, to jest język nie potrzebuje prawdy gramatyki, krótki i tylko człowieki, którzy znają języka ulicy więc rozumieją razem³.”

„to język, którego używają młodzi ludzie”

„to jest język, który używają ludzi w życiu”

„to jest językiem dynamicznym i zmiennym⁴”.

Chcąc pozyskać od obcokrajowców wyrazy potoczne, w ankiecie zapytałam także o to, czy słyszeli z ust Polaka takie słowa, których nauczyciele w Studium nie używają i nie uczą. Nie udało się wydobyć takich form, chociaż niektóre odpowiedzi sugerowały, że student zna pewne potoczne określenia, ale nie chce ich podać (istnienie tabu językowego) albo po prostu ich nie rozumie. Inne odpowiedzi były zaskakujące – zawierały wyrazy, które nie należą do stylu potocznego, przedstawiam je poniżej:

„nie wiem jeszcze, chyba nie. Bo może słyszałam na ulicy, ale nie rozumiałam tego.”

„słyszałam ale nierozumiem”

„wiem wiele takich słów, ale nie wszyscy wolno tutaj pisać”

„kurczak⁵, kamień wobec człowieka złego, albo przeszkadzającego”.

O to, żeby przeprowadzić lekcję na temat stylu potocznego, zostałam poproszona przez samych studentów. W ankiecie zapytałam o powody, dla których chcą się go uczyć. Odpowiedzi były zgodne: w celu ułatwienia komunikacji, lepszego zrozumienia Polaków, podniesienia kompetencji językowej. Zdecydowały więc względy pragmatyczne. Dowodzą tego następujące wypowiedzi:

„żeby lepiej rozumieć to mówią polacy”

„(...) ponieważ chcę uczyć się, znać dużo języka polskiego”

„żeby rozumieć jak maga wiecej co mówią polacy”

„bo to robi zabawnie rozmawiać z kolegami”.

Odwołałam się także do osobistych odczuć studentów dotyczących zachowania nauczyciela, jego kompetencji i zapytałam, czy ich zdaniem lektor języka

³ Cytowane wypowiedzi uczących się JPJO zostały przedstawione w wersjach oryginalnych, bez korekty błędów.

⁴ Trafne, choć niepełne ujęcie stylu potocznego jako czegoś nieplanowanego, niekomponowanego, powstającego spontanicznie, w znacznym stopniu niezależnego od sytuacji (Skudrzyk, Warchała 2013, s. 35).

⁵ Prawdopodobnie chodziło o potoczne wykrzyknienie *kurczę*, wyrażające zaskoczenie lub zdziwienie.

polskiego powinien przeprowadzać lekcje o stylu potocznym. Odpowiedzi były niemal jednogłośne i wskazywały, że tak. Pojawił się także głos pozostawiający tę decyzję samemu nauczycielowi.

„tak. Jeżeli i nie bendziemy tego używać, myslę, że mamy to rozumieć”

„także żeby rozumieć co mówią polacy”

„tak (...). Bo wszyscy studentów rozumieją, znają więcej o języku polski”

„nie bardzo koniecznie, ale ciekawie. To zależy od nauczyciela, czy robić lekcję o języku ulicy, albo nie”.

W drugiej części ankiety odwołałam się do własnej kompetencji językowej i kulturowej, i wybrałam kilkanaście wyrazów potocznych, z którymi, w moim przekonaniu, obcokrajowcy mogli się spotkać podczas swojego pobytu w Polsce. Kierowałam się frekwencyjnością tych słów w systemie języka polskiego, ich obecnością w niektórych podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego na poziomie podstawowym, powszechnością w języku łódzian. Na mojej liście potocyzmów znalazły się wyrazy reprezentujące różne części mowy i obejmujące różne zakresy tematyczne.

Były to w większości rzeczowniki, jak: *laska* (o człowieku) (*rub.* ‘młoda, atrakcyjna seksualnie kobieta’ SPP), *facet* (‘o jakimkolwiek bliżej nieznanym mężczyźnie’ SPP), *kasa* (‘pieniądze, gotówka’ SPP), *robota* (‘praca, miejsce pracy’ SPP), *impreza* (‘zabawa, przyjęcie, spotkanie towarzyskie’ SPP), *komórka* (‘telefon komórkowy’ SPLP), *browar* (żart. ‘piwo’ SPP), *Manu* (łódzka Manufaktura), *Pietryna* (ulica Piotrkowska w Łodzi), czasowniki: *gadać* (‘mówić, rozmawiać, opowiadać’ SPP), *lecieć* (np. do domu) (‘biec, pędzić, gnać poruszać się szybko’ SPP), *dzięki* (‘dziękuję’ SPLP), *trzymaj się* (‘poufała forma pożegnania, także: życzenie powodzenia’ SPP), *oblać* (np. test) (‘nie zdać jakiegoś egzaminu’ SPP), przymiotnik: *fajny* (‘dobry, ładny, porządny, wzbudzający uznanie’ SPP), wyrazy *dobra* (‘dobrze, zgoda, w porządku’ SPP) i *spoko* (‘spokojnie, nie denerwuj się’ SPP) w znaczeniu podstawowym, przysłówkowym. Wśród wyrazów potocznych, o których znajomość pytano obcokrajowców, znalazły się także wykrzyknienia: *hej!* (‘rodzaj poufalego pozdrowienia’ SPP), *na razie!* (*wykrz.* ‘pożegnanie’ SPLP). Były to w większości wyrazy neutralne, rzadko wyrazy nacechowane. Wszystkie były tematycznie związane z życiem codziennym i działalnością człowieka w świecie (określenia ludzi, nazwy przedmiotów materialnych, wyrazy związane z wypoczynkiem, rozrywką, określenia czynności i stanów fizycznych itp.). Badanie pokazało, że obcokrajowcy nie znali większości z wymienionych leksemów potocznych. Najczęściej nie udzielali wtedy żadnej odpowiedzi, rzadko podawali błędną. Najlepszą znajomością cieszyły się wyrazy *hej!*, *na razie!* (lektorzy zwykle podają te zwroty na pierwszych lekcjach języka polskiego podczas nauczania formuł powitalnych i pożegnalnych), *kasa*, *komórka*, *dzięki*, *fajny*, *impreza*. Najmniej znane były wyrazy: *oblać*, *trzymaj się*, *Manu*, *Pietryna*.

Podaję przykładowe odpowiedzi obcokrajowców:

laska – „ładna dziewczyna”, „młoda dziewczyna”, „dziewczyna”, „kiedy stary człowiek ma ją”

gadać – „rozmawiać”, „głośnie mówić, rozmawiać”, „mówi, rozmawiać”, „mówić”

facet – „głupi pan”, „mężczyzna”, „człowiek, osoba”, „chłopak”

kasa – „pieniądze, portfel”, „pieniądze”, „dużo pieniędzy”

roboty – „pracy”, „pracują na wsi, pracują ręce nie głowa”, „praca”

dobra – „dobrze”, „OK”, „dobrze”

dzięki – „dziękuje”, „thanku”

impreza – „spotkanie prywatne”, „impreza⁶”, „aktor śpiewa, tańczyć”, „przyjście”

fajny – „fajnie”, „świetnie”, „dobry”, „bardzo świetnie”

browar – „sklep piwa”, „piwo”

spoko – „proszę spokojnie”, „nie ma problemu, nic nie szkodzi”, „nie martwić się”

Nieznamość kilkunastu przykładowych leksemów potocznych nie świadczy o nieznamości stylu potocznego obcokrajowców uczących się języka polskiego w ogóle. Przykłady, które były przedmiotem badania w ankiecie, stanowią tylko niewielki wybór leksyki potocznej. Być może istnieją inne wyrazy należące do polszczyzny potocznej, które były w tamtym czasie dobrze znane cudzoziemcom. Wyniki przeprowadzonej ankiety pozwalają jedynie na wysnucie bardzo ogólnego wniosku: im większa była biegłość językowa obcokrajowców, tym lepiej rozumieli tę szczególną odmianę języka.

2.2. NAUCZANIE STYLU POTOCZNEGO – PROPOZYCJA LEKCJI

Kolejną częścią artykułu jest przedstawienie sposobu nauczania elementów stylu potocznego na lekcji języka polskiego jako obcego. Planując przebieg takiej lekcji, starałam się dostosować treści nauczania do potrzeb studentów, uwzględniając przy tym ich indywidualne style uczenia się oraz wymagania programowe. Wiedziałam, że przygotowanie nauczyciela do lekcji „powinno mieć charakter: merytoryczny, metodyczny i organizacyjny” (*Z zagadnień...* 2006, s. 192). Grupa uczących się była zróżnicowana pod względem znajomości języka, dlatego należało możliwie wypośredkować poziom przedstawianych treści. Głównym

⁶ Z pewnością było więcej sytuacji, w których obcokrajowcy znali znaczenie podanych wyrazów, ale niedostateczna kompetencja leksykalna nie pozwoliła na podanie ich synonimicznego odpowiednika.

celem zajęć było nauczanie słownictwa oraz struktur leksykalnych z zakresu polszczyzny potocznej mające umożliwić studentom realizowanie funkcji komunikacyjnych. Formą pracy na zajęciach była praca z grupą oraz praca indywidualna. Zajęcia poświęcone stylowi potocznemu objęły prawie dwie jednostki lekcyjne.

Lekcja rozpoczęła się od wyjaśnienia tematu oraz zaprezentowania nowych słów. Wprowadzałam je stopniowo, z wykorzystaniem różnorodnych metod, podzielivszy na kilka kategorii znaczeniowych. Pierwsze były powitania (*siema!, siemka!, hej!, hejka! cze!*), pożegnania (*nara, do zoba!, pa!*), określenia służące nawiązywaniu kontaktu, pytania o samopoczucie (*co tam? jak tam? jak leci? Wszystko OK.?*) oraz odpowiedzi na nie (*dzięki, OK., luz, gitara, spoko, w porzo, masakra*). Objasniłam je za pomocą wyrazów bliskoznacznych, używając synonimicznych, znanych obcokrajowcom zwrotów. W przypadku powitań posłużyłam się powszechnym *cześć!*, pożegnań – *cześć!*, *do zobaczenia!*, nawiązywania kontaktu – *Jak się masz? Co u ciebie słychać?*, odpowiedzi – *dziękuję, dobrze, w porządku, źle, fatalnie*. Poprosiłam studentów o utworzenie w parach krótkich dialogów zawierających nowo poznane słowa.

W kolejnej części lekcji postanowiłam przybliżyć obcokrajowcom słownictwo potoczne opisujące poszczególne typy ludzkie – cechy charakteru, osobowości człowieka (*kozak, szpaner, lizus, kabel*). Do objaśniania tych wyrazów wykorzystałam własne definicje kontekstowe. Towarzyszyło mi przekonanie, że nowe słowa osadzone w konkretnym, znanym kontekście będą łatwe do zrozumienia. Opierałam się na znaczeniach słownikowych tych słów, ale znacznie je zmodyfikowałam, dostosowując do poziomu biegłości językowej cudzoziemców. Z odpowiednią intonacją, mową ciała i w umiarkowanym tempie przedstawiłam następujące definicje i „historie”:

Kozak (‘z podziwem o mężczyźnie śmiałym, odważnym, z inicjatywą’ SPP). *Kozak chodzi sam po lesie w nocy. Pływa w głębokim i zimnym oceanie. Uprawia ekstremalne sporty. Jeździ szybko samochodem i nie ma prawa jazdy. Nie rozumie, co to znaczy „bać się”.*

Szpaner (‘mężczyzna usiłujący zwrócić na siebie uwagę, zaimponować innym swoją ekstrawagancją, wyglądem, zachowaniem’ SPP). *Szpaner rozmawia z kolegą i mówi: „Umiem pływać, grać na pianinie i grać w golfa, jeździć konno, gotować, śpiewać i tańczyć. Świetnie mówię po polsku i po hiszpańsku, dobrze po niemiecku i po francusku, ale tylko trochę po chińsku. Mam duży dom i Porsche. Jestem inteligentny, sympatyczny, wysportowany, przystojny i bardzo skromny. A ty?”*

Lizus (‘człowiek schlebiający, nadskakujący komuś, pochlebca’ SPP) – *Lizus mówi do nauczycielki: „Pani jest świetną nauczycielką. Pani jest inteligentna, młoda i ładna. Bardzo panią lubię. Mogę otworzyć okno, zamknąć drzwi, przynieść kawę, wodę albo obiad”. Dlaczego Lizus jest taki miły? Bo chce dostać dobrą ocenę!*

Kabel ('donosiciel, płatny informator' SPP) – *Kabel ma młodszego brata – Szymona. Jest poniedziałek. Kabel mówi do mamy: Czy wiesz, że Szymon nie był dzisiaj w szkole? Jest wtorek. Kabel mówi do taty: Szymon dzisiaj zjadł 4 czekolady. Jest środa. Kabel mówi do babci: Wiesz co robi Szymon? Mówi brzydkie słowa! Kabel opowiada sekrety swojego brata.*

Aby upewnić się, że studenci właściwie zrozumieli, kim jest kozak, szpaner, lizus i kabel, poprosiłam czterech obcokrajowców, aby weszli w ich role. Każdy z czterech studentów dostał karteczkę, na której napisałam jedno z czterech określeń. Miał za zadanie wypowiadać zdania charakterystyczne dla typu człowieka, którego nazwę wylosował. Pozostali studenci odgadywali, kim on jest. Studenci „aktorzy” wykorzystywali pomysły z moich definicji kontekstowych i używali podobnych formuł. Tak przebiegała część lekcji nastawiona na komunikację.

Moim zamysłem było także wykorzystanie pracy z tekstem. Napisałam dialog, w którym zawarłam słownictwo potoczne omówione w pierwszej części lekcji, a także nowe, dotąd studentom nieznanne, nazywające głównie przedmioty materialne będące własnością człowieka lub zjawiska związane z jego działalnością czy określenia nazywające ludzi (*kasa, komp, robota, chata, browar, wyskoczyć, foch, impreza, gadać, stary, laska, lecieć*). Wykorzystanie dialogu miało ukazać łączliwość składniową i semantyczną nowych, potocznych słów.

Poprosiłam o przeczytanie dialogu:

Tomek: Siema!

Wojtek: Hejka!

Tomek: Jak leci?

Wojtek: Spoko. A u ciebie?

Tomek: Masakra. Mam dużo roboty, ciągle mało kasy... Chciałbym kupić nowego kompa, ale niestety... Teraz nie mogę. Moja Kasia cały czas ma focha. Może wyskoczmy w weekend wypić browara? Pogadamy spokojnie...

Wojtek: Luz. Idziemy z laskami czy sami?

Tomek: Sami, stary. Z laskami pójdziemy do klubu na imprezę następnym razem.

Wojtek: Dobra. To widzimy się w piątek. Muszę lecieć na chatę. Dozo!

Tomek: Nara! Trzymaj się.

Wszystkie nowe wyrazy potoczne wytłumaczyłam cudzoziemcom za pomocą określeń synonimicznych. Zanim jednak podałam właściwe znaczenia, studenci próbowali odkryć je samodzielnie, poprzez zrozumienie kontekstu poszczególnych zdań. W tekście podkreślili wszystkie wyrazy potoczne, a później dwóch studentów przeczytało dialog z podziałem na role, zamieniając słownictwo potoczne na słownictwo oficjalne.

Kolejnym celem lekcji było utrwalenie nowo poznanego słownictwa. Służyło temu wykonanie ćwiczenia praktycznego, kategoryzującego. Poprosiłam studentów o połączenie synonimów.

siema!	piwo
hejka!	pieniądze
jak leci?	dobrze, w porządku
spoko	co u ciebie słychać / jak się masz?
masakra	cześć, hej!
robota	przyjęcie, zabawa, spotkanie z kolegami/koleżankami
komp	cześć, hej!
mieć focha	iść
kasa	niedobrze, są problemy
wyskoczyć	praca
luz	do zobaczenia!
laski	komputer
impreza	pójść
browar	kobiety, dziewczyny
lecieć	obrazić się na kogoś, być złym, nie rozmawiać z kimś
na chatę	na razie, pa!
dozo	do domu
nara!	dobrze, w porządku

Studenci wykonali to zadanie bez problemu. Podczas trwania lekcji starałam się, aby wprowadzane słownictwo było powiązane ze sobą tematycznie – tak, żeby uczący się mogli poznawać grupy słów połączonych znaczeniowo. Za każdym razem nowe słowa były zapisywane na tablicy. Nie zabrakło wykorzystania ilustracji. Chciałam, aby studenci wiedzieli, jakie są podstawowe znaczenia wyrazów: *gitara, kozak, laska, kabel, chata, kasa, masakra*.

2.3. WNIOSKI Z LEKCJI O STYLU POTOCZNYM

Choć przeprowadzona lekcja nawet w części nie wyczerpała tematu stylu potocznego, to była ciekawym, nowym doświadczeniem dla studentów. Z pewnością podniosła poziom ich kompetencji językowej i kulturowej, otworzyła na nieznane dotąd sfery języka. Studenci po tej lekcji żegnali się ze mną żartobliwie „nara”, a następnego dnia jedna z słuchaczek opowiedziała mi żart pozostający w tonie stylu potocznego. „Po co dres idzie do lasu? – Po ziomki”. Niektóre wyrazy na trwałe zapisały się w pamięci cudzoziemców, wykorzystywali je bowiem w różnych sytuacjach do końca trwania kursu.

3. PODSUMOWANIE

Temat nauczania stylu potocznego na poziomach A1 i A2, podobnie jak jego efekty, być może jest coraz częściej rozwijany w literaturze przedmiotu, ale na pewno nie został wyczerpany. Przeprowadzona lekcja pokazała, że im większa jest biegłość językowa cudzoziemców, tym lepiej, łatwiej i szybciej są oni w stanie zrozumieć tę szczególną odmianę języka. Nauczanie jej obcokrajowców dopiero rozpoczynających swoją przygodę z językiem polskim jest zasadne, potrzebne i leży w gestii lektora. Jest konieczne choćby po to, aby cudzoziemcy uniknęli dezorientacji i zakłopotania, gdy w różnych sytuacjach życia codziennego ktoś dziękuje im słowem *dzięki* zamiast pozananego na pierwszej lekcji *dziękuję*, zaprasza na *Pietrynę* zamiast powszechnie znaną *Piotrkowską*, czy prosi o numer *komórki*, a nie *telefonu komórkowego*.

BIBLIOGRAFIA

- Anusiewicz J., Skawiński J., 1998, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa, Wrocław.
- Bartmiński J., 2010, *Styl potoczny*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 115–145.
- ESOKJ: *Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, 2001, Council of Europe: Coste D., North B., Sheils J., Trim J., przeł. W. Martyniuk, Warszawa.
- Skudrzyk A., Warchala J., 2013, *Język potoczny – dyskurs potoczny*, w: *Stylie współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, s. 35–48.
- Słownik polskich leksemów potocznych*, 2001–2015, red. W. Lubaś, t. 1–8, Kraków.
- Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, 2010, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa.
- Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, 2010, red. A. Markowski, Warszawa.
- Z zagadnień dydaktyki języka polskiego jako obcego*, 2006, red. E. Lipińska, A. Seretny, Kraków.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2008, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa.

Justyna Sochacka

**ABOUT TEACHING AN INFORMAL STYLE IN A CLASS OF POLISH AS
A FOREIGN LANGUAGE AT A BASIC LEVEL**

Keywords: colloquial style, teaching Polish as a foreign language, teaching methods

Summary. The aim of this article is to discuss the problem of teaching an informal style in a class of Polish as a foreign language at a basic level. The starting point was constituted by a comment about the status of Polish colloquial language in glottodidactics. Three aspects of the topic determined the scope of this article. The first one was to investigate the knowledge of informal style among foreigners and analyze the reasons why they want to know it. The second one was to present an idea for a class focused on teaching some elements of informal style. The third point was to draw some conclusions extracted from such a class and make some general remarks on the linguistic and cultural competence of foreigners who were already familiar with this style. The article is based on the teaching experiences of the author.